

Marco Borriello powrócił w tym sezonie na właściwy tor na wypożyczeniu w Genoi. Napastnik, którego karta należy do Romy wystąpił w 26 spotkaniach i zdobył 12 goli, przyczyniając się walcie do utrzymania zespołu.

Według doniesień zebranych przez *Corriere Mercantile*, zespół Rossoblu chce zatrzymać piłkarza. Genoa ma zamiary poprosić gracza o zmniejszenie wynagrodzenia i podpisać z nim czteroletni kontrakt, płacąc Romie niewielką sumę za kartę.

Prezydent Genoi, Enrico Preziosi, tak oto mówił o piłkarzu w ostatnim wywiadzie dla *Radio Sportiva*:

- Również on cierpiał w tym sezonie, gdyż z cechami, jakie posiada, mógłby strzelić więcej, jednak w zespole, który nie posiada chęci i siły do atakowania, jest jasnym, że się cierpi. Musiał zrobić wszystko sam i to daje mu jeszcze większe zasługi. Pokazał się tu z najlepszej strony i stąd będziemy musieli rozważyć czy zrezygnować czy nie z takiego gracza jak on.

Problemem Genoi przy stałym angażu piłkarza byłoby jego wynagrodzenie. Borriello, którego kontrakt z Romą wygasa 30 czerwca 2015 roku, zarabia 5,4 mln euro brutto, sumę, którą Giallorossi płacą w połowie obecnie, gdy piłkarz gra dla drużyny z Genui.

Autor: abruzzo